

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	Grażyna Łazowska Grzegorz Tyrka
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa Z. L. (L.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 stycznia 2019 r. **sygn. akt** VI P 179/17

- 1) zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.500 zł (osiem tysięcy pięćset złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2017 roku tytułem dalszego zadośćuczynienia;
- 2) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że znosi pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji;
- 3) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 625 zł (sześćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem opłaty sądowej i kwotę 783,74 zł (siedemset osiemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu wydatków;
- 4) oddala apelację w pozostałej części;
- 5) znosi pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia Grażyna Łazowska (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia Grzegorz Tyrka

UZASADNIENIE

Powód Z. L. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w J. kwoty 25.000 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 grudnia 2016 roku tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała powstałego na skutek wypadku przy pracy oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 22 stycznia 2019 roku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 października 2015 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 648 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 501,59 zł tytułem częściowych wydatków za opinie.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny:

Z. L. urodzony (...) w okresie od dnia 11 września 1990 roku do dnia 20 kwietnia 2016 roku był zatrudniony w (...) Spółce Akcyjnej w J. na stanowisku górnika pod ziemią.

W dniu 22 października 2015 roku powód rozpoczął pracę na zmianie C, trwającej od godziny 16:00, na stanowisku górnika przodowego dwuosobowego zespołu w górnej wnęce ściany nr 5 w pokładzie 502/2. Eksploatacja pokładu 502/2 ściana nr 5 prowadzona była na podstawie opracowanego projektu technicznego wraz z technologią bezpiecznego wykonywania robót przez pracowników zatrudnionych w ścianie. Z treścią tych dokumentów zapoznani zostali za pisemnym potwierdzeniem pracownicy oddziału wydobywczego G2-K, łącznie z powodem. Zasady poruszania się załogi w ścianie w rejonie urabiającego kombajnu ścianowego zostały określone w pkt II.9 ppkt 1, 2, 3 i 4 technologii prowadzenia robót w ścianie nr 5 w pokładzie 502/2, w myśl której w razie konieczności przejścia pracownika wzdłuż urabiającego kombajnu należy poinformować kombajnistę przez urządzenia głośnomówiące o zamiarze przejścia obok urabiającego kombajnu. Po uzyskaniu powyższej informacji kombajnista powinien zatrzymać posuw kombajnu, otworzyć osłony przejścia do samego kombajnu, zarówno powyżej jak i poniżej kombajnu oraz wydać zgodę na przejście wzdłuż kombajnu.

Około godziny 20:20 powód wraz ze współpracownikiem Ł. Ł. udali się ścianą w dół w kierunku chodnika podścianowego, skąd miała ich zabrać na powierzchnię kolejka spalinowa podwieszana. Powód przechodził na odcinku nieotwartych przez kombajnistę osłon zabezpieczających przedział przejściowy obudowy zmechanizowanej. Kombajn po urobieniu dolnego odcinka ściany pozostawał w trakcie lokalnego posuwu bez załączonych organów urabiających. Powód swoją chęć przejścia wzdłuż kombajnu zasygnalizował kombajniście lampą górniczą. Przechodząc na wysokości kombajnu, powód został uderzony odszponą z ociosu węglowego bryłą węgla, która to przygniotła mu prawą nogę do stopy sekcji.

Bezpośrednio po wypadku powód został przetransportowany na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej w (...) Centrum Medycznym Sp. z o.o. w G., gdzie był hospitalizowany w okresie od dnia 22 października 2015 roku do dnia 27 października 2015 roku. Rozpoznano u powoda otwarte wieloodłamowe złamanie trzonów kości podudzia prawego i złamanie głowy strzałki prawej. Zastosowano leczenie operacyjne polegające na rewizji otwartego, wieloodłamowego złamania trzonów kości podudzia prawego z debridementem rany urazowej oraz wycięciem zdewitalizowanych tkanek. Dokonano zespolenia wieloodłamowego otwartego złamania trzonu kości piszczelowej prawej gwoździem śródszpikowym. Powód został wypisany ze szpitala w stanie ogólnym i miejscowym dobrym. Uzyskał zalecenia chodzenia bez obciążania operowanej kończyny. Po zakończonej hospitalizacji powód leczony był w ramach zasiłku chorobowego w poradni ortopedyczno-urazowej.

W dniu 10 listopada 2015 roku powód został ukarany przez pracodawcę karą w postaci upomnienia za brak dostatecznej uwagi podczas przechodzenia przez ścianę oraz przechodzenia wzdłuż kombajnu będącego w ruchu.

Po wyjściu ze szpitala powód był niezdolny do pracy przez okres 182 dni. Wobec nabycia uprawnień emerytalnych powód zakończył pracę w dniu 20 kwietnia 2016 roku.

Orzeczeniem z dnia 28 października 2016 roku lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził u powoda 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 października 2015 roku.

Decyzją z dnia 15 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania w kwocie 7.800 zł z tytułu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 października 2015 roku.

W związku z wypadkiem przy pracy z dnia 22 października 2015 roku powód otrzymał od ubezpieczyciela odszkodowanie w kwocie 1.200 zł w ramach opłacanego przez pozwaną ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Zespół powypadkowy uznał zdarzenie z dnia 22 października 2015 roku za wypadek przy pracy, ustalając następujące przyczyny wypadku: brak dostatecznej uwagi poszkodowanego podczas przechodzenia przez ścianę, przechodzenie obok kombajnu będącego w ruchu, brak otwarcia osłon przejścia obudowy zmechanizowanej. Powód nie wnosił uwag do protokołu powypadkowego.

W dniu 28 kwietnia 2016 roku powód przeszedł kolejną operację, polegającą na dynamizacji zespolenia śródszpikowego podudzia prawego. W dniu 20 maja 2016 roku powód został przyjęty do szpitala w wyniku rozpoznania u niego stanu zapalnego 1/3 dalszej podudzia prawego. Powód doznał powikłań w gojeniu rany, które trwały około 6 miesięcy. Po wykonaniu badań dodatkowych powód w tym samym dniu został wypisany do domu z zaleceniami leczenia antybiotykiem. W znieczuleniu miejscowym usunięto powodowi rygiel bliższy. W dniu 11 stycznia 2017 roku rozpoznano u powoda zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego prawego. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego polegającego na endoprotezoplastyce stawu kolanowego prawego. Ostatnia wizyta powoda w prywatnym gabinecie ortopedycznym odbyła się w czerwcu 2017 roku.

Na podstawie opinii biegłego sądowny z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie H. N. sąd ustalił, że przemieszczający się kombajn, który ma wyłączone organy urabiające, należy traktować jako kombajn urabiający. Wskazał, że powód jako doświadczony górnik musiał zdawać sobie sprawę, iż do odspajania ociosu węglowego dochodzi nie tylko w ślad za urabiającym kombajnem, ale i ze znaczną zwłoką. Zachowanie powoda było niezgodne z obowiązującą w przedmiotowej ścianie technologią oraz z zawartymi w niej zasadami sposobu porozumiewania się z kombajnistą przy pomocy urządzeń głośnomówiących. Sygnalizację lampą górniczą można stosować jedynie w czasie manewrów przy transportach prowadzonych w linii prostej oraz przy prowadzeniu transportu podczas akcji ratowniczych, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Bezpośrednią przyczyną wypadku było uderzenie bryłą węgla z odspojonego ociosu ściany nr 5 w pokładzie 505/2, prowadzonej w warunkach II stopnia zagrożenia tąpnięciami. Przyczynami pośrednimi było postępowanie powoda, który stosował niedozwolony sposób porozumiewania się z kombajnistą uprawnionym do wydawania zgody na przejście obok kombajnu oraz postępowanie kombajnisty, który nie dokonał bieżącego otwierania osłon przejścia obudowy zmechanizowanej w wymaganej odległości w ślad za urabiającym kombajnem oraz nie zareagował skutecznie, by uniemożliwić powodowi przejścia do czasu zatrzymania posuwu kombajnu i otwarcia osłon. Zarówno powód, jak i kombajnista naruszyli postanowienia pkt II.9 ppkt 1, 2, 3 i 4 technologii. Powód nie zachował dostatecznej ostrożności oraz przewidywalności zasięgu możliwego zagrożenia. Kombajnista nie wykazał dostatecznej skuteczności w zakresie niedopuszczenia do przejścia pracowników w niedozwolonych do tego warunkach, nie wypełnił obowiązku bieżącego otwierania osłon przejścia bezpośrednio za urabiającym kombajnem. Do obowiązków kombajnisty należało otwarcie osłon przejścia do samego kombajnu na odcinkach powyżej i poniżej niego w przypadku wydanej zgody na przejście pracowników zamierzających przejść

wzdłuż urabiającego kombajnu. Ponieważ kombajn kończył urabianie skrajnego dolnego odcinka ściany, kombajnista dodatkowo zobowiązany był wycofać załogę na bezpieczną odległość poza strefę szczególnego zagrożenia tąpnięciami (pkt II.10.2 technologii). Konkludując powód swoim postępowaniem w dniu 22 października 2015 roku przyczynił się w 50% do zaistniałego wypadku.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej A. G. sąd ustalił, że u powoda rozpoznano wygojone otwarte złamanie kości podudzia prawego po leczeniu operacyjnym. Biegły na wstępie podał, że wskutek wypadku przy pracy z dnia 22 października 2015 roku powód doznał otwartego wieloodłamowego złamania kości podudzia prawego. Powód został poddany leczeniu operacyjnemu i zespoleniu kości podudzia gwoździem śródszpikowym. Po zakończonej hospitalizacji powód leczony był w ramach zasiłku chorobowego w poradni ortopedyczno-urazowej. W kwietniu 2016 roku z powodu utrzymującego się wycieku ropnego z przetoki na wysokości przebytego urazu powód został ponownie przyjęty do leczenia szpitalnego. Był to jednak pobyt diagnostyczny. Po wykonaniu badań dodatkowych powód w tym samym dniu został wypisany do domu z zaleceniami leczenia antybiotykiem. W znieczuleniu miejscowym usunięto powodowi rygiel bliższy. Przetoka uległa wygojeniu. Do dnia dzisiejszego nie odnotowano wycieków. Powód zakończył leczenie w poradni urazowej. Ostatnia wizyta powoda w prywatnym gabinecie ortopedycznym odbyła się w czerwcu 2017 roku. Biegły wyjaśnił, że wykonane w czerwcu 2018 roku badanie rtg uwidacznia zrost kostny odłamów z częściową przebudową zrostu, bez cech destabilizacji zespolenia. Biegły podał, że w trakcie leczenia powód był całkowicie niezdolny do pracy przez okres 182 dni. W początkowym okresie powód zmuszony był do stosowania iniekcji z heparyny drobnocząsteczkowej, wykonywania opatrunków, które to czynności wiązały się z bólem. Przez kilka miesięcy powód poruszał się z pomocą kul łokciowych. Biegły zwrócił uwagę, że z tego powodu aktywność i życie towarzyskie powoda uległy znacznemu ograniczeniu. W badaniu fizykalnym biegły stwierdził koślawe ustawienie tyłostopia, wygojenie rany na podudziu prawym oraz ograniczenie zgięcia grzbietowego stopy prawej o 10 stopni w porównaniu do stopy przeciwnej. W ocenie biegłego przebyty uraz wiązał się z dolegliwościami bólowymi i wyłączeniem powoda na okres kilku miesięcy z aktywności zawodowej i pełnego życia towarzyskiego oraz sportowego. W chwili obecnej biegły nie stwierdził ograniczeń w możliwości uprawiania przez powoda sportów takich jak pływanie czy chodzenie po górach. Biegły nie stwierdził u powoda objawów dysfunkcji chodu. W ocenie biegłego rokowania zdrowotne powoda na przyszłość są niepewne. Wyjaśnił, że w przypadku stwierdzenia zrostu krzyżowego zwiększa się ryzyko wystąpienia późnych pourazowych zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego. Jednocześnie biegły podał, że na chwilę obecną nie stwierdził wspomnianych zmian, jak również nie jest w stanie określić stopnia ryzyka ich wystąpienia.

Sąd pierwszej instancji uznał, że żądanie powoda o zadośćuczynienie zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie jest art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 roku, w którym podał, że w odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (II CSK 536/07, LEX nr 461725).

Pozwana jako przedsiębiorstwo górnicze, kopalnia węgla kamiennego jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z dyspozycją art. 207 § 1 i 2 k.p. pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany: organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy, zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń, a także reagować na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywać środki podejmowane w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, biorąc pod uwagę

zmieniające się warunki wykonywania pracy. Po myśli art. 207 (1) § 1 k.p. pracodawca jest obowiązany przekazywać pracownikom informacje o: zagrożeniach dla zdrowia i życia występujących w zakładzie pracy, na poszczególnych stanowiskach pracy i przy wykonywanych pracach, w tym o zasadach postępowania w przypadku awarii i innych sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu pracowników oraz działaniach ochronnych i zapobiegawczych podjętych w celu wyeliminowania lub ograniczenia zagrożeń, o których mowa w pkt 1. Na podstawie art. 209 (2) § 1 k.p., w przypadku możliwości wystąpienia zagrożenia dla zdrowia lub życia pracodawca jest obowiązany niezwłocznie poinformować pracowników o tych zagrożeniach oraz podjąć działania w celu zapewnienia im odpowiedniej ochrony.

Szczegółowe zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w podziemnych zakładach górniczych określa rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 28 czerwca 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy, prowadzenia ruchu oraz specjalistycznego zabezpieczenia przeciwpożarowego w podziemnych zakładach górniczych (Dz.U. z 2002 roku, Nr 139, poz. 1169 ze zm.). Na podstawie tej regulacji osoby kierownictwa i dozoru ruchu oraz inne osoby kierujące zespołami pracowników powinny organizować i prowadzić pracę w sposób zapewniający bezpieczeństwo pracowników, zakładu górniczego i środowiska, a także informować podległych im pracowników o przepisach i zasadach bezpiecznego wykonywania pracy. Kierownik ruchu zakładu górniczego jest odpowiedzialny za opracowanie instrukcji bezpiecznego wykonywania pracy dla szczególnie niebezpiecznych stanowisk lub miejsc pracy w ruchu zakładu górniczego. Instrukcje powinny być zrozumiałe dla pracowników, których dotyczą, i określać w szczególności: sposoby bezpiecznego wykonywania pracy, zasady postępowania w sytuacjach awaryjnych, z uwzględnieniem zagrożeń występujących przy wykonywaniu poszczególnych prac oraz zasady ochrony przed zagrożeniami.

Stosownie do treści regulacji pkt II.9 ppt 1, 2, 3 i 4 technologii prowadzenia robót w ścianie nr 5 w pokładzie 502/2 w razie konieczności przejścia pracownika wzdłuż urabiającego kombajnu należy poinformować kombajnistę przez urządzenia głośnomówiące o zamiarze przejścia obok urabiającego kombajnu. Po uzyskaniu powyższej informacji kombajnista powinien zatrzymać posuw kombajnu, otworzyć osłony przejścia do samego kombajnu, zarówno powyżej jak i poniżej kombajnu oraz wydać zgodę na przejście wzdłuż kombajnu. Powód zapoznał się z treścią technologii, o której mowa powyżej, potwierdzając tę okoliczność na piśmie. Powód winien był wykonywać pracę zgodnie z jej ustaleniami.

Poza sporem w sprawie pozostaje fakt, że powód w dniu 22 października 2015 roku świadcząc pracę u pozwanej uległ wypadkowi przy pracy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało w sposób niebudzący wątpliwości, że powód swoim postępowaniem w dniu 22 października 2015 roku przyczynił się w 50% do zaistniałego wypadku. Brak jest jakichkolwiek przesłanek uzasadniających twierdzenie, że szkoda na osobie powoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z jego winy lub osoby trzeciej, za którą pozwana nie ponosiłaby odpowiedzialności. Mając w polu widzenia sporządzone przez biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie H. N. opinie sąd przyjął, że bezpośrednimi przyczynami wypadku przy pracy z udziałem powoda było uderzenie bryłą węgla z odspojonego ociosu ściany nr 5 w pokładzie 505/2, prowadzonej w warunkach II stopnia zagrożenia tąpniętami. Przyczyny pośrednie stanowiło natomiast postępowanie powoda, który stosował niedozwolony sposób zgłoszenia kombajniście zamiaru przejścia oraz postępowanie kombajnisty, który nie dokonał bieżącego otwierania osłon przejścia obudowy zmechanizowanej w wymaganej odległości w ślad za urabiającym kombajnem oraz nie uniemożliwił powodowi przejścia do czasu zatrzymania posuwu kombajnu i otwarcia osłon. W konsekwencji, zarówno powód, jak i kombajnista naruszyli postanowienia pkt II.9 ppkt 1, 2, 3 i 4 technologii prowadzenia robót w ścianie nr 5 w pokładzie 502/2. Powód nie zachował dostatecznej ostrożności oraz przewidywalności zasięgu możliwego zagrożenia. Kombajnista zaś nie wykazał dostatecznej skuteczności w zakresie niedopuszczenia do przejścia pracowników w niedozwolonych do tego warunkach i nie wypełnił obowiązku bieżącego otwierania osłon przejścia bezpośrednio za urabiającym kombajnem. Zachowanie powoda było niezgodne z obowiązującą w przedmiotowej ścianie technologią oraz z zawartymi w niej zasadami sposobu porozumiewania się z kombajnistą przy pomocy urządzeń głośnomówiących. Użycie sygnalizacji lampą górniczą było niedopuszczalne, gdyż można ją stosować jedynie w czasie manewrów przy transportach prowadzonych w linii prostej oraz przy prowadzeniu transportu podczas akcji ratowniczych, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie. Podkreślenia wymaga przy tym, że powód w chwili zaistnienia wypadku posiadał wieloletnie doświadczenie oraz wysokie kwalifikacje górnika

rabunkarza, górnika strzałowego i operatora obudów zmechanizowanych. Dysponował aktualnym przeszkoleniem w zakresie bhp oraz dostateczną znajomością przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy.

Całość powyższych okoliczności jednoznacznie wskazuje, że powód przyczynił się w stopniu 50% do powstania wypadku przy pracy z dnia 22 października 2015 roku. Jednocześnie za chybioną uznać należało argumentację pozwanej co do przyczynienia się powoda do powstania szkody w większym stopniu. Przy ustaleniu zachowania poszkodowanego pod kątem jego przyczynienia się należy brać pod uwagę takie zachowanie, które jest nastawione na wywołanie szkody. Nieodzowną przesłanką przyjęcia przyczynienia się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez powoda jest jego zawinienie. Nie ulega wątpliwości Sądu, że odspojenie się bryły z ociosu węglowego nie było faktem spowodowanym lub zawinionym przez strony, a w konsekwencji nie może zostać potraktowane jako obciążające przy ocenie stopnia przyczynienia się powoda. Stopień przyczynienia się do wypadku mógł być rozpatrywany jedynie w kontekście zobowiązania powoda i kombajnisty do wymaganego używania osłon oraz stosowania określonych zasad poruszania się. Do odspojenia ociosu doszło na skutek siły wyższej, co stanowi przyczynę naturalną wypadku, za którą sposób obciążyć odpowiedzialnością powoda.

W następstwie wypadku przy pracy z dnia 22 października 2015 roku powód doznał obrażeń ciała w postaci otwartego wieloodłamowego złamania trzonów kości podudzia prawego i złamania głowy strzałki prawej. W związku z tym powód bezpośrednio po zaistnieniu wypadku przeszedł zabieg operacyjny. W okresie rekonwalescencji u powoda doszło do powikłań w gojeniu rany, które trwały około 6 miesięcy.

Sąd zaaprobował pogląd Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażony w wyroku z dnia 22 maja 2013 roku (I ACa 18/13, LEX nr 1324709), że stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być pojmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia z tytułu trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem. Nie można przecież pomijać czasokresu leczenia się poszkodowanego i odczuwania dolegliwości fizycznych, uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością, a w konsekwencji utratą przyjemności i radości z życia, szans rozwoju, nauki, uprawiania sportów, brania udziału w zabawach, samorealizacji, w praktyce utratą ogólnej zdolności do życia, a zwłaszcza do samodzielnej egzystencji.

Sąd dostrzegł, że w następstwie wypadku przy pracy z dnia 22 października 2015 roku powód przez długi okres czasu pozbawiony został możliwości wykonywania pracy i podejmowania aktywności towarzyskiej oraz sportowej. Został on zmuszony do podjęcia długotrwałego leczenia. Nie można nie dostrzec także stopnia cierpień fizycznych i psychicznych wywołanych przedmiotowym wypadkiem przy pracy. Powód przez okres 182 dni przebywał na świadczeniach z ubezpieczenia społecznego. Utracił on wówczas możliwość aktywnego trybu życia, a przez to w jakimś stopniu utracił radość i przyjemność z życia.

Z tytułu doznanego urazu powód otrzymał już należne odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 7.800 zł, a ponadto kwotę 1.200 zł w ramach ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwego wypadku opłacanego przez pracodawcę.

Sąd podkreślił, że roszczenia oparte na przepisach Kodeksu cywilnego, w tym dochodzone zadośćuczynienie, mają charakter uzupełniający w stosunku do świadczeń przyznanych z ubezpieczenia społecznego. W ocenie sądu otrzymane przez powoda jednorazowe odszkodowanie oraz kwota 1.200 zł z ubezpieczenia opłacanego przez pracodawcę powoda to kwoty, które nie zrekompensowały w pełni szkody powoda. Sąd podzielił także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 17 kwietnia 2014 roku (I ACa 85/14, LEX nr 1458905), zgodnie z którym dla właściwego spełnienia swej funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienie nie może być symboliczne i przedstawiać musi ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony sąd miał na względzie fakt, że zadośćuczynienie nie może być zbyt wygórowane i winno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd uznał, że kwota 8.000 zł jest odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i stanowi dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość. Sąd miał na uwadze charakter doznanych przez powoda obrażeń i rozmiar cierpień, ich odwracalny charakter, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, a także skutki wypadku i jego wpływ na funkcjonowanie powoda. Jak wynika z dokumentacji medycznej powoda i opinii biegłego – obrażenia jakich doznał

powód był przede wszystkim bolesny w dacie samego zdarzenia, jak i w toku leczenia. Bezpośrednio po wypadku powód był hospitalizowany, przeszedł dwie operacje. Zmiana opatrunków w trakcie leczenia sprawiała powodowi ból. W ocenie Sądu istotną kwestią w ocenie zakresu doznanej przez powoda krzywdy i wysokości zadośćuczynienia było to, że obecnie nie stwierdzono u powoda objawów dysfunkcji chodu ani ograniczeń w możliwości uprawiania przez niego sportów takich jak pływanie czy chodzenie po górach. Biegły stanowczo wskazał, że obecnie nie stwierdzono u powoda pourazowych zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego i nie sposób określić stopnia ryzyka ich wystąpienia. Powód zakończył proces leczenia w poradni urazowej, a wykonane w czerwcu 2018 roku badanie rtg uwidacznia zrost kostny odłamów z częściową przebudową zrostu bez cech destabilizacji zespolenia.

Mając w polu widzenia stopień przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku przy pracy z dnia 22 października 2015 roku – 50%- sąd zasądził na jego rzecz od pozwanej kwotę 4.000 zł. Dalsze roszczenie o zadośćuczynienie, jako zbyt wygórowane, podlegało oddaleniu.

O odsetkach sąd orzekł z mocy art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., jako datę wymagalności przyjmując datę następną po dniu doręczenia odpisu pozwu (7 marca 2017 roku), bowiem w tej dacie pozwana mogła dobrowolnie spełnić świadczenie, o którym mowa w pozwie.

O kosztach procesu rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c., stosunkowo rozdzielając je pomiędzy stronami.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., art. 113 (i a contrario z art. 96 ustęp 1 punkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 200 zł (4000 zł zasądzzonego zadośćuczynienia x 5%) tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony. Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 punkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku (I PZP 1/07, OSNP z 2007 roku, Nr 19-20, poz. 269). Ponadto pozwana winna zwrócić część wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa z tytułu wynagrodzenia dla biegłych – w stopniu w jakim pozwana przegrała proces (1567,47 zł x 32% = 501,59 zł).

Powyższy wyrok w części, a to w pkt 2 i 3 został zaskarżony apelacją przez powoda. Powód rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez błędną wykładnię pojęcia sumy odpowiedniej oraz pominięcie kryteriów istotnych dla miarkowania zadośćuczynienia i w konsekwencji uznanie, że zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota w wysokości 4.000 zł jest odpowiednia, pomimo, że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu, cierpień fizycznych i psychicznych oraz znacznych następstw uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, zaś zadośćuczynienie w wyżej wymienionej kwocie (biorąc pod uwagę przyczynienie powoda) rażąco nie odpowiada doznanej krzywdzie i nie jest wystarczające do skompensowania szkody;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nienależyte uzasadnienie orzeczenia oraz pominięcie okoliczności, które faktycznie stanowiłyby podstawę wyroku w szczególności w zakresie w jakim orzekł, że zasądzona kwota jest odpowiednia i stanowi dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w kwestionowanym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w dalszej części tj. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 20 marca 2017 roku (ponad zasądzoną kwotę 4.000 zł) oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe i prawidłowo ustalił stan faktyczny. Dokonane ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy wskazane w tym przepisie. Możliwa jest instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia.

Uzasadniony jest zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Rację ma skarżący, że w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni pojęcia „odpowiednia suma”. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił rozmiar cierpień powoda, który doznał otwartego wieloodłamowego złamania trzonów kości podudzia prawego i złamania głowy strzałki prawej. W związku z tym bezpośrednio po zaistnieniu wypadku przeszedł zabieg operacyjny. W okresie rekonwalescencji u powoda doszło do powikłań w gojeniu rany, które trwały około 6 miesięcy. W związku z przetoką i wyciekami ropnym trwającym około 6 miesięcy powód musiał zmieniać opatrunki, co było bolesne. Następnie był ponownie operowany. Przez 6 miesięcy powód był całkowicie niezdolny do pracy. Musiał zrezygnować na ten czas ze swoich aktywności, nie mógł pływać i chodzić po górach. Wszystkie te okoliczności sąd pierwszej instancji uwzględnił. Prawidłowo przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie oparte na art. 445 § 1 k.c. ma charakter uzupełniający w stosunku do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. W związku z wypadkiem przy pracy poszkodowanemu pracownikowi przysługuje szereg roszczeń. W pierwszej kolejności są to roszczenia z ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U., nr 199, poz. 1673) - dalej ustawa wypadkowa - określone w art. 6 ust. 1 tej ustawy. Między innymi powód może się domagać jednorazowego odszkodowania z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej, które przysługuje w razie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W niniejszej sprawie powód takie świadczenie otrzymał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 7.800 zł. Kwota ta została uwzględniona przez sąd pierwszej instancji. Prawidłowo uwzględniona została też kwota 1.200 zł otrzymana przez powoda od ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy nie wziął jednak pod uwagę, że powód od 21 kwietnia 2016 roku ma przyznane prawo do emerytury górniczej. Wysokość świadczenia organ rentowy ustalił na 5.286,42 zł. Dlatego błędne jest przyjęcie, że kwota 8.000 zł stanowi odpowiednią sumę w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Zadośćuczynienie, co także zauważył Sąd Rejonowy, ma stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość dla pokrzywdzonego. Kwota 8.000 zł w ocenie Sądu Okręgowego przy uwzględnieniu rozmiaru cierpień powoda i jego sytuacji majątkowej jest rażąco niska. Suma 25.000 zł jest sumą odpowiednią. Ponieważ powód przyczynił się do wypadku przy pracy w 50 % zadośćuczynienie powinno wynieść 12.500 zł. W związku z tym na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. sąd zasądził na rzecz powoda dalsze zadośćuczynienie w kwocie 8.500 zł ponad kwotę zasądzoną przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy podziela rozważania prawne poczynione w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie i kwota dalszego zadośćuczynienia została zasądzona wraz z odsetkami ustawowymi od 7 marca 2017 roku.

Konsekwencją zmiany wysokości zasądzonego roszczenia jest zmiana orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego przed sądem pierwszej instancji. Ponieważ każda ze stron wygrała proces po połowie koszty te zostały wzajemnie zniesione na podstawie art. 100 k.p.c.

Kosztami sądowymi obciążono pozwaną w 50% na podstawie art. 100 k.p.c., art. 113 (a contrario z art. 96 ustęp 1 punkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok w pkt 1, 2, 3 wydano na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pkt 4 orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

(-) Sędzia Grażyna Łazowska (-) Sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) Sędzia Grzegorz Tyrka